

wiesz, co jest straszne?
potęgowanie nieistotności. życie wyłącznie
w samym sobie, bez wyściubiania
nosa na zewnątrz, prób znalezienia się
na czwartym, piątym brzegu
wieczne udawanie, że rzeka, nad którą stoję
wyschła, nigdy nie miała bocznych odnóg.
że mógłbym przejść suchą stopą
zadeptać piaskowe ryby
ale zwyczajnie mi się nie chce

dobra, starczy tej grozy

symultanika i symulanctwo, gra z lustrzanym
odbiciem w szachy. pionki dotknięte
zglizdowaceniem pełzną od czerni po biel
raz ja przegrywam, raz ja

w podręczniku do nauki introwersji
znalazłem masę obelg pod swoim adresem
słowa pisane wydzieliną odkrztuszną, charkotem

autorzyna, pewnie jakiś knajpiany filozof
nie ceregielił się z takimi... (zdrap te kropki
a przeczytasz ukryty wulgaryzm)
zero minoderii w stosunku do
rozsypanych ludzi
policzyć, zważyć podzielić na frakcje
- i w świat, niech się sprzedają

najlepiej bez zysku

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 20.04.2019 07:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.